

TURYSTYKA RELIGIJNA W DOBIE GLOBALIZACJI – SZANSE I ZAGROŻENIA DLA WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA

Turystyka religijna związana z podążaniem do sfery sacrum zarówno w przestrzeni materialnej jak i duchowej, zajmuje szczególne miejsce pośród innych form turystyki. Często utożsamiana jest z pielgrzymowaniem, które przez samych uczestników pielgrzymek wyłączane jest niekiedy poza nawias turystyki. Pielgrzymi nie zawsze czują się turystami. Podczas wyjazdów do miejsc świętych pojawia się dualizm motywacji, z jednej strony duchowych, nastawionych na przeżycia i kontakt z Bogiem, z drugiej nastawionych na zwiedzanie, zatem motywacji poznawczych. Są to dwie najczęściej występujące motywacje, chociaż pojawiają się także inne o charakterze społecznym, emocjonalnym, zdrowotnym itp. Turystyka religijna jest do głębi przepełniona ideą zbliżenia się do Boga, poszukiwania drogi do wieczności. Powinna wobec tego nieść ze sobą dobro i emanować dobrem. Z punktu widzenia tak złożonego zjawiska, jakim jest turystyka i lokującego się w niej pielgrzymowania, niestety tak nie jest. Aktywność turystyczna niesie ze sobą szereg zjawisk, które mogą być postrzegane w kategoriach korzyści lub strat dla człowieka, społeczeństwa i środowiska naturalnego. Uprawianie turystyki religijnej daje człowiekowi wiele szans na budowanie przede wszystkim swojego „być”, ale niesie też wiele niebezpieczeństw i to zarówno dla samych pielgrzymów, środowisk odwiedzanych oraz przyrody.

Powszechna globalizacja, dynamiczny wzrost ruchu turystycznego szczególnie na początku XXI wieku, łatwość przemieszczania się i szybkie środki transportu powodują wzrost liczby przyjazdów również do miejsc świętych. Trzeba podkreślić, iż dotyczy to wszystkich kontynentów i wszystkich religii. Oprócz pożądaných owoców pielgrzymowania, w postaci między innymi wzrostu religijności, mogą rodzić się zjawiska patologiczne. Są one często eliminowane dzięki wzrostowi poziomu obsługi, kompetencji osób organizujących wyjazdy i przyjmujących pielgrzymów. Są jednak obszary, w których pojawiają się zjawiska negatywne. Skutki, jakie niesie uprawianie turystyki, w tym turystyki pielgrzymkowej mogą być oczekiwane, postulowane lub rzeczywiste. Bywa również tak, że skutki rzeczywiste mogą z różnych powodów, np. organizacyjnych, pogodowych lub psychologicznych, być odwrotne niż postulowano bądź oczekiwano.

Szanse i zagrożenia związane z rozwojem turystyki religijnej w dobie globalizacji można rozpatrywać w kategoriach funkcji jakie pełni turystyka. Funkcje turystyki religijnej można rozpatrywać na wielu płaszczyznach, jednak przede wszystkim analizuje się je w odniesieniu do środowisk recepcyjnych (odwiedzanych), w odniesieniu do samych pielgrzymów i turystów oraz w stosunku do usługodawców i branży turystycznej specjalizującej się w obsłudze imprez pielgrzymkowych. Należy jednak pamiętać, iż sporo wyjazdów do miejsc świętych przygotowywanych jest spontanicznie, indywidualnie lub przez środowiska związane z parafiami. Jest rzeczą oczywistą, że wzajemny wpływ na siebie tych trzech środowisk decyduje o charakterze doznawanych korzyści lub ponoszonych strat. W odniesieniu do środowisk recepcyjnych jak i emisyjnych turystyka spełnia pozytywne funkcje w zakresie poziomu, jakości i sensu życia [2]. Analizując szanse i zagrożenia turystyki religijnej należy mieć na uwadze całokształt skutków jej rozwoju, które na siebie wzajemnie oddziałują i się przenikają. Wiele z poniżej wymienionych korzyści i zagrożeń odnosi się również do innych form turystyki.

Szanse dla człowieka wynikające z uprawiania turystyki religijnej

Uprawianie niemal każdej formy turystyki powoduje odnowę, regenerację sił fizycznych i psychicznych. Ważne jest zwrócenie uwagi na te dwie strony wypoczynku. W zależności od formy turystyki, zamiłowań i motywów uczestnik ruchu turystycznego likwiduje zmęczenie odnawiając siły psychiczne bądź regeneruje organizm w sferze sił fizycznych. Turystyka religijna poprzez kontakt z sacrum powoduje przede wszystkim przemianę w sferze ducha, może pozytywnie wpływać na regenerację sił i umocnienie w wierze, nawet umocnić w trudnym okresie choroby i w cierpieniu. Dzięki uprawianiu turystyki lub utrzymując aktywność ruchową organizm podtrzymuje sprawność fizyczną a przy okazji ułatwia utrzymanie aktywności i sprawności intelektualnej. Niektóre formy pielgrzymek wymagają dużej sprawności fizycznej i dobrej kondycji, np. zdobywanie Góry Synaj lub piesze pielgrzymki na Jasną Górę, odbywane w trudnych warunkach pogodowych.

Uprawianie niemal wszystkich form turystyki powoduje poprawę stanu zdrowia, wzrost wiary we własne siły, człowiek często ma poczucie wpływu na własne życie. Można powiedzieć, iż relacje turysty z własnym „ja” stają się bardziej zdrowe. Oderwanie się od zgiełku miasta i zgubnego wpływu cywilizacji oraz zanieczyszczonego środowiska powoduje ograniczenie niekorzystnych czynników wpływających na zdrowie. Regeneracji zdrowia służą głównie wyjazdy do uzdrowisk, sanatoriów, miejsc o wybitnych walorach klimatycznych oraz coraz modniejszych ośrodków spa. Jednak także inne formy turystyki mogą w szerokim rozumieniu przyczyniać się do poprawy stanu zdrowia. Przebywanie w nowym środowisku, otoczeniu,

także wśród nowych ludzi może przyczyniać się do rekonwalescencji i rehabilitacji.

Turystyka religijna, podobnie jak i inne rodzaje wyjazdów, przyczynia się do poprawy stanu zdrowia. Nawiedzanie miejsc świętych powinno sprzyjać łagodzeniu napięć, stresów, uwalnianiu od doczesnych trosk, które często są bodźcami negatywnie oddziałującymi na organizm człowieka. Coraz lepiej przygotowywane programy imprez pielgrzymkowych, coraz lepsza infrastruktura powodują, że turyści zyskują także komfort, zatem podróż często dla osób schorowanych, starszych, uczestniczących w wyjazdach religijnych staje się bardziej znośna i nie powoduje uszczerbku na zdrowiu. Trzeba jednak dodać, iż nie zawsze pielgrzymi oczekują wygód. Są osoby szukające szczególnych umartwień i wyrzeczeń, bywa zatem i tak, że pielgrzymka ma charakter pokutny bądź ekspiacyjny.

Jedną z najważniejszych funkcji turystyki nie tylko w odniesieniu do ludzi młodych jest wychowanie. Turystyka może i powinna wychowywać na różne sposoby, w różnych sytuacjach i poprzez różne jej formy. Szczególnie ważne jest organizowanie wyjazdów szkolnych, również w ramach lekcji religii, można odwiedzać sanktuaria i miejsca kultu religijnego. Nieodłącznym komponentem procesu wychowania jest poznawanie, dlatego turystyka może być znakomitym środkiem dydaktyczno-wychowawczym. Wiele środowisk szkolnych i pedagogicznych dostrzega wagę i znaczenie turystyki. Przez turystykę można uczyć religii oraz zbliżać dzieci i młodzież do Boga. Rozpatrując pozytywny wpływ turystyki na wychowanie należy zwrócić uwagę na główne determinanty wychowawczych funkcji turystyki. Jak zauważył Przeclawski [2], istnieją trzy główne czynniki determinujące wychowawcze efekty turystyki. Zalicza się do nich: 1) osobowość pilota, przewodnika, opiekuna, wychowawcy lub księdza, jego autorytet i wpływ na grupę; 2) osobowość turysty, uczestnika ruchu turystycznego; 3) sposób zorganizowania imprezy, miejsce, w którym jest realizowana i treści, jakie niesie, czyli właściwie charakter i cel danej imprezy.

Czynniki te uzupełniają: rola i pozycja społeczna turysty, doświadczenia turystyczne, wartość odwiedzanego środowiska oraz organizacja i warunki wyjazdu.

Ponadto uczy tolerancji do innych środowisk i społeczeństw, uwrażliwia na piękno przyrody i sztuki, w pewnym stopniu kształtuje postawy patriotyczne. Szczególną rolę należy przypisać wyjazdom rodzinnym, które przyczyniają się do wychowania, ponadto zacieśniają się więzi rodzinne, których często tak brakuje. Funkcja wychowawcza widoczna jest także w środowiskach recepcyjnych, gdzie obserwuje się, iż zmieniają się postawy, zachowania i zainteresowania ludności miejscowej. Zdarza się, iż osoby z takich środowisk przez uprawianie turystyki odnajdują inną, lepszą drogę, zmieniają siebie, kształtują i rozwijają zainteresowania by w efekcie stać się kimś innym.

Turystyka, najogólniej rzecz ujmując, pozwala zaspokoić potrzebę poznawania świata, często utożsamiana jest ze zwiedzaniem. Turystyka rozszerza i wzbogaca wiedzę z różnych dziedzin życia. Najlepiej ideę podróży i poznawania oddaje powiedzenie: „podróże kształcą”. Turystyka religijna różni się tym od turystyki pielgrzymkowej, iż uczestnicy wyjazdów nastawieni są przede wszystkim na zwiedzanie [1]. W wielu przypadkach podróży pielgrzymkowych turyści poznają kulturę, architekturę, sztukę i historię innych regionów. Bardzo często słynne sanktuaria, szczególnie te o wielowiekowej tradycji, są skarbnicami dzieł sztuki i ośrodkami kultury. Podróże zagraniczne pozwalają na doskonalenie znajomości języków obcych. Turyści poznają kulturę, obyczaje, zachowania i tradycje innych narodów. Każdy wyjazd wyrabia umiejętność obserwacji, dostrzegania piękna. Dzięki nowym doświadczeniom i obserwacjom kształtują się nowe zainteresowania.

Mieszkańcy terenów odwiedzanych zmuszeni są do podnoszenia swoich kwalifikacji po to, by należycie przyjąć i obsłużyć turystów. Rodzi się motywacja do zdobywania wykształcenia.

Turystyka polega też na partycypowaniu w kulturze, integracji z nią i lepszym jej rozumieniu. W nawiązaniu do potrzeb można stwierdzić, iż zaspokaja potrzeby estetyczne, pozwala poznawać i przede wszystkim napawać się pięknem stylów w architekturze, sztuce, malarstwie czy rzeźbie. Dostrzegane są one przede wszystkim w kościołach, klasztorach, kaplicach i innych miejscach kultu. Spektrum walorów kulturowych może też obejmować regionalną kuchnię i tradycje kulinarne narodów.

Dzięki turystyce mogą być upowszechniane tradycje kulturalne, podtrzymywane dziedzictwo przeszłości. Pielęgnowany jest folklor i tradycje regionalne, bywa coraz częściej tak, że walory kulturowe związane z danym regionem, są szczególnie na rynku turystycznym eksponowane, tworząc charakterystyczny produkt turystyczny. Obrzędowość religijna, tradycje, obyczaje oraz misteria i procesje są poza podstawowym celem przeżycia religijnego, również dla niektórych osób, poznaniem tradycji i kultury. Przykładów można by podawać wiele. Wymienić wypada chociażby misteria w Kalwarii Zebrzydowskiej lub Sewilli.

Pozytywne funkcje turystyki z zakresie rozwoju miast i małych miejscowości można dostrzegać zarówno lub przede wszystkim w środowiskach recepcyjnych jak i emisyjnych. Każda forma turystyki sprzyja rozwojowi miast, ale szczególne znaczenie dostrzega się w realizacji trzech rodzajów turystyki. Jest to turystyka wypoczynkowa, turystyka pielgrzymkowa i turystyka uzdrowiskowa. Ich uprawianie w poszczególnych regionach lub miejscowościach najbardziej przyczyniło się do rozbudowy i rozwoju osiedli, bazy noclegowej i całej infrastruktury. Rozwijają się także budownictwo mieszkaniowe, handel, komunikacja, powstają drogi dojazdowe, autostrady, linie kolejowe i lotniska.

Wraz z napływem turystów przybywają także osoby poszukujące zatrudnienia w usługach turystycznych.

Przykładem miejscowości, które rozwinęły się wokół miejsc świętych są głównie sanktuaria maryjne w Fatimie, Lourdes, Loreto i innych. Oczywiście trudno jest porównywać te ośrodki, które mają różną rangę i sławę. W wielu ośrodkach rozwija się drobny przemysł i usługi, w tym przemysł „pamiątkarski”

Odwiedziny krewnych, rodziny, miejsc pochodzenia powodują zacieśnienie więzi z miejscem odwiedzanym. Turystyka kształtuje poczucie patriotyzmu, zwiększa świadomość narodową i umacnia poczucie tożsamości i odrębności, w dobrym tego słowa znaczeniu, grup etnicznych i narodowościowych. Pielgrzymi udający się do miejsc pochodzenia odwiedzają święte miejsca, które często pamiętają z dzieciństwa. W przypadku wyjazdów polonijnych na Kresy odwiedza się Wilno z Ostrą Bramą, Lwów i wiele innych mniejszych ośrodków, które zapisały się w historii Polski i chrześcijaństwa. Dzięki turystyce podtrzymywane są tradycje narodowe na obczyźnie, powstają stowarzyszenia i zespoły pielęgnujące język i tradycje poszczególnych narodów, podróże do miejsc pochodzenia przyczyniają się do ochrony pamiątek przeszłości. Kolejne pokolenia, dzięki wyjazdom do krajów przodków, uczą się poszanowania dla historii, poznają język i kulturę przodków.

Wydaje się, iż stosunek do środowiska naturalnego, szeroko pojętego ładu i porządku swoje uwarunkowania ma w tradycji, przyzwyczajeniach i kulturze. Jednak turystyka także w pewnym stopniu, a szczególnie w niektórych środowiskach, powoduje zwrócenie baczniejszej uwagi na środowisko, jego czystość i wartość. Zainteresowanie turystyką alternatywną powoduje harmonijny kontakt z przyrodą. W czasie wyjazdów niektóre szkoły i instytucje podejmują działalność proekologiczną i edukacyjną, ucząc oraz kształtując właściwy stosunek do środowiska. W kontekście historycznym zauważa się fakt zainteresowania problematyką ochrony przyrody wśród prekursorów turystyki.

Turystyka religijna uwrażliwia również na piękno przyrody. Sprzyja temu szczególnie duch franciszkański i związane ze świętym Franciszkiem idee. Wielu turystów odkrywa piękno Bożego świata i stworzenia.

Turystyka, jak wcześniej wspomniano, jest jednym z najważniejszych „przemysłów” na świecie, stanowi istotny czynnik dochodu dla wielu regionów i krajów. Skutki ekonomiczne dotyczą zarówno obszarów emisyjnych jak i recepcyjnych. Oprócz dochodów uzyskiwanych z bezpośredniego uprawiania turystyki, na uwagę zasługują dochody wielu branż kooperujących w sferze turystyki. Zyskują wydawcy map i przewodników, producenci sprzętu turystycznego, rekreacyjnego i sportowego. Zwiększa się popyt na artykuły spożywcze i inne dobra konsumpcyjne, niezbędne w wyposażeniu turystów. Koszty związane z uprawianiem turystyki mogą powodować większą aktyw-

ność zawodową i wzrost dochodów, które następnie zostaną spożytkowane na uprawianie turystyki. Dzięki wzrostowi ruchu turystycznego następuje wzrost aktywności zawodowej i zatrudnienia i to zarówno osób nie posiadających pracy jak i studentów w okresie wakacyjnym. Osoby te mają szansę na zmniejszenie dysproporcji w dochodach i często standardzie życia. Turystyka przyjazdowa nazywana bywa „niewidzialnym eksportem”, gdyż dzięki napływowi turystów zwiększają się dochody ludności recepcyjnej.

Wiele miejscowości pełniących funkcje sanktuariów i tych, wokół których rozwinął się przemysł pamiątkarski, handel i inne usługi, zyskuje finansowo, pojawiają się miejsca pracy, maleje bezrobocie. Zjawisko to dotyczy wielu miejsc świętych oraz nawet małych miejscowości w odpowiedniej skali.

Dzięki turystyce następuje wzrost współpracy międzynarodowej w różnych dziedzinach, turystyka powoduje zbliżenie pomiędzy narodami, następuje integracja na wielu płaszczyznach, rozwija się współpraca gospodarcza i polityczna. Pokonywane są napięcia, usuwane bariery. Dla wielu państw turystyka jest poważnym źródłem dochodu, dlatego mimo wielu różnic i interesów politycznych rządy wielu państw widząc priorytet w turystyce starają się dokonywać ułatwień w ruchu turystycznym. Podobnie jak w zakresie funkcji etnicznej, również w zakresie polityki, turystyka uczy postaw patriotycznych, budzi świadomość narodową, ale jednocześnie poszerza horyzonty nie odwracając uwagi od spraw ogólnoludzkich i ogólnościatowych. Dzięki możliwości i łatwości przemieszczania się do nowych miejsc świętych pogłębia się religijność a jednocześnie następuje szeroko rozumiane zbliżenie polityczne.

Dzięki korzyściom dostrzeganym z ruchu turystycznego w zakresie polityki dokonuje się zmian w przepisach celnych, wizowych i przeprowadzaniu kontroli granicznych. Są kraje, którym szczególnie zależy na przyjazdach turystów i pielgrzymów.

Uczestnicy ruchu turystycznego kształtują wizerunek kraju za granicą, kształtują wyobrażenie o danym kraju i jego mieszkańcach. Może mieć to pośredni wpływ na stosunek innych narodów, do obywateli reprezentowanych przez daną grupę turystów

Udział w ruchu turystycznym powoduje zmianę środowiska nie tylko geograficznego, naturalnego, ale w pewnym stopniu także środowiska społecznego. Uczestnicząc w imprezie turystycznej podróżny także poznaje, a niekiedy integruje się ze współuczestnikami wyjazdu. Przebywając w nowej miejscowości również ma możliwość poznania nowych ludzi, zawarcia znajomości, zawiązania przyjaźni a nawet poznania swego przyszłego małżonka lub żony. Wiele małżeństw zawarto podczas pielgrzymek. Podróże religijne stały się miejscem poznania przyszłych żon lub mężów. To dobre miejsce na wybór życiowych partnerów o tych samych wartościach. Turystyka, inne, często piękne otoczenie, w sposób szczególny sprzyjają poznawaniu nowych ludzi,

tworzą się często przyjaźnie trwające wiele lat, ludzie o podobnych zainteresowaniach turystycznych podejmują wspólne podróże, stają się bardziej zżyci i przywiązani do siebie, realizując wspólne cele także w innych obszarach życia.

Zagrożenia dla człowieka wynikające z uprawiania turystyki religijnej

Źle przygotowany program imprezy pielgrzymkowej powoduje niezadowolenie i dyskomfort turysty. Zatem pielgrzym nie jest w stanie skoncentrować się na modlitwie, właściwym przeżyciu lub nawet tylko obejrzeniu odwiedzanego miejsca. Zauważalne jest to w wielkich sanktuariach, szczególnie podczas wielkich świąt i uroczystości, kiedy przybywają rzesze wiernych. Program imprezy może być przeładowany, zbyt bogaty i rozbudowany. U wielu osób może on powodować zmęczenie i w efekcie niezadowolenie z uprawiania turystyki. Z drugiej strony zbyt ubogi program może powodować uczucie niedosytu, pewnej straty. Być może uczestnik wyjazdu nigdy już w to miejsce nie wróci.

Źle przygotowany pakiet usług może być przyczyną zmęczenia. Nadmiernie rozbudowany program, niska jakość usług, uczucie niedosytu, poniesienie zbyt dużych wydatków powoduje uczucie dyskomfortu. Stosunkowo często do choroby pourlopowej przyczynia się zbyt rozbudowana część rozrywkowa imprezy, brak snu, nadmierne przemęczenie programem zwiedzania i innymi atrakcjami, w tym rozrywkowymi. Nałożenie się ich w stosunkowo krótkim czasie powoduje uczucie zmęczenia. Zwykle dopiero po powrocie z wycieczki lub pielgrzymki następuje regeneracja sił.

Uprawianie specjalistycznych form turystyki może powodować choroby, zdarza się większa wypadkowość, szczególnie u osób niedoświadczonych, nieprzygotowanych i pozbawionych wyobraźni. Niektóre pielgrzymki odbywają się w trudnych warunkach, w górach, nawet bardzo wysokich, gdzie problemem może być nie tylko trudny teren, ale też związany z wysokością brak tlenu. Uprawianie turystyki wysokogórskiej niesie ze sobą niebezpieczeństwo wystąpienia choroby wysokościowej objawiającej się bólem głowy, osłabieniem i wymiotami. W wysokich górach turyści mogą być narażeni na nadmierną insolację, poparzenia słoneczne, uszkodzenie wzroku związane z promieniowaniem UV.

Uprawianie turystyki niesie za sobą ryzyko zachorowań. Turyści nierzadko narażeni są na choroby zakaźne i tropikalne. Trzeba podkreślić, że coraz częściej turyści i pielgrzymi wybierają się do krajów wysokiego ryzyka związanego z występowaniem chorób tropikalnych. Do najgroźniejszych należą: malaria, żółta febra, cholera, wirus ebola, żółtaczkę i inne. Zdarzają się bardzo często, w niektórych regionach niemal prawie pewne zatrucia pokarmowe. Czasami wynikają one z występowania innej flory bakteryjnej niż w krajach

emisyjnych. W przypadku opalania się dochodzi czasami do poparzeń słonecznych lub nawet udarów i omdleń. Zdarzają się także odmrożenia, które mogą spotkać także źle przygotowanych sprzętowo trekkerów w warunkach polarnych lub na lodowcach. Relatywizm moralny powoduje także większą swobodę obyczajową, której z kolei konsekwencją są choroby weneryczne i AIDS. W wysokim sezonie turystycznym, przy większym natężeniu ruchu zdarza się więcej wypadków komunikacyjnych, w których urazy odnoszą turysty. W ostatnich latach wydarzyły się także katastrofy i kataklizmy, które w znacznym stopniu przyczyniły się do cierpień turystów i często ich rodzin, które pozostały w kraju. Do takich tragicznych wydarzeń należy zaliczyć kataklizm wywołany falami tsunami w grudniu 2004 roku, trzęsienia ziemi, cyklony, powodzie i wybuchy wulkanów.

Jednak wyjazdy sprzyjają także przyjmowaniu negatywnych z punktu widzenia wychowawczego postaw. Wolność, którą daje turystyka sprzyja patologicznym postawom, szczególnie w sytuacji wyrwania się spod opieki rodziców. Postawy takie dotyczą ludzi młodych i bardzo młodych, chociaż dostrzegane są z mniejszym natężeniem także w innych grupach wiekowych. Niestety takie zachowania mogą się pojawiać również na wyjazdach pielgrzymkowych, chociaż zwykle w ograniczonym zakresie, to jednak mogą być bardzo rażące dla innych uczestników. Takie niebezpieczeństwo pojawia się w dobie globalizacji i zwiększającego się ruchu turystycznego. Często dysfunkcją wychowawczą jest nadużywanie alkoholu. Badania wykazują, że obok wypoczynku właśnie rozrywka podczas wyjazdów zajmuje poczesne miejsce. Rozrywka związana z zachowaniami, które często wykraczają poza powszechnie przyjęte normy. Zdarzają się przypadki zażywania narkotyków, palenia papierosów w młodym wieku lub stosowania innych używek. Do negatywnych zachowań związanych z szeroko rozumianymi dobrymi obyczajami i dobrym wychowaniem zalicza się też relatywizm w sferze moralnej. To co na co dzień jest niedopuszczalne w czasie wyjazdu turystycznego może być normą.

Dysfunkcje wychowawcze w równym stopniu dotyczą środowisk emisyjnych jak i recepcyjnych. Powierzchowne zwiedzanie przyczynia się do powstawania pewnych, czasami fałszywych stereotypów na temat danego kraju lub regionu. Niestety w przypadku turystyki religijnej zwiedzanie, zachwyt nad dziełami sztuki zagłusza kontakt z sacrum. Jest to widoczne w wielu architektonicznie i kulturowo cennych miejscach kultu. Zwiedzanie zbyt szybkie, niedokładne, powoduje tzw. zaliczanie bez pogłębionej refleksji i zatrzymania się nad pięknem lub bogactwem walorów.

Z drugiej strony masowość ruchu turystycznego i niektórych segmentów turystów, szczególnie w krajach bardziej zlaicyzowanych, powoduje komercjalizację kultury, następuje zanik autentyzmu. Kultura, w tym obrzędy religijne, stają się sztucznym produktem, tylko ładnie opakowanym kiczem.

Niestety smutnym zjawiskiem masowej turystyki jest wandalizm, niszczenie zabytków, zadeptywanie przyrody, niszczenie infrastruktury. Zauważa się również, szczególnie przez osoby religijnie obojętne, dewastowanie miejsc kultu, chociaż czasami nieświadome.

Duże natężenie ruchu turystycznego przyczynia się do degradacji środowiska naturalnego oraz powoduje utrudnienia w życiu codziennym dla mieszkańców, szczególnie tych, którzy nie czerpią korzyści z napływających turystów. Następuje obniżenie jakości usług, przeciążenie komunikacji, zaśmiecanie, hałas, kolejki w sklepach, większą ilość wypadków oraz wzrost przestępczości. W niektórych miejscach, w tym na Jasnej Górze, przestrzega się pielgrzymów przed kradzieżami i nieuczciwymi osobami sprzedającymi przedmioty kultu.

Istotną dysfunkcją jest rozwój budownictwa, a głównie związany z nim w niektórych regionach nieład i chaos architektoniczny. Niekiedy powstają obiekty wręcz szpecące krajobraz, zaburzające jego naturalną harmonię.

W wielu regionach świata przyjazdy turystów z niektórych grup etnicznych i narodowościowych powodują nieustanne obawy, emocje i napięcia. Przykładem takiego stanu rzeczy są wybuchające w różnych częściach globu konflikty zbrojne, zamachy i napięcia. Dlatego nawet wiele lat po zakończeniu wojen, w wyniku niesprawiedliwości i krzywd, napięcia takie mogą być wciąż żywe. Dodatkowy niesmak u turystów powoduje brak poszanowania przez ludność miejscową danych pamiątek, skarbów narodowych i cmentarzy. Napięcia etniczne mogą przenosić się również na miejsca kultu, na cmentarze, pomniki. Zauważa się tu związki z doraźnymi działaniami politycznymi. Zwykle one nie interesują zwykłych turystów i pielgrzymów, ale inspiracją napięć są często podporządkowane niektórym środowiskom politycznym media.

Turystyka, szczególnie w XX wieku, wykorzystywana była do celów ideologicznych. Wykorzystywały ją różne systemy, od propagandy hitlerowskich Niemiec przez komunistyczne rządy bloku wschodniego, po różnego rodzaju ideologie religijne i działalność rządów i prądów ideologicznych w różnych częściach globu. Niestety nadal w niektórych państwach totalitarnych turystyka podporządkowana jest polityce. Obywatele danego kraju ze względów politycznych lub ideologicznych nie mogą wyjeżdżać za granicę, również obywatele innych krajów nie są do nich wpuszczani.

Napięcia, konflikty, toczące się wojny, a także zamachy terrorystyczne powodują ograniczenie lub całkowite zahamowanie ruchu turystycznego. Utrudniony jest dostęp do miejsc pielgrzymkowych. Sytuacja w niektórych rejonach świata nawet się pogłębia, wpływając jednocześnie na zamieranie ruchu turystycznego. Przez wiele lat ludzie wierzący zza tzw. żelaznej kurtyny nie mogli odwiedzać sanktuariów Zachodniego Świata. Na szczęście ten okres już minął.

Literatura

1. Jackowski A., *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, UJ, Kraków 2003.
2. Przeclawski K., *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, Albis, Kraków 1997.
3. Różycki P., *Zarys wiedzy o turystyce*, Proksenia, Kraków 2006.